

1. [P]ostanowienie, którym sąd apelacyjny – po rozpoznaniu zażalenia – odmówił stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 392 k.p.c. To postanowienie nie kończy postępowania jako całość. Na skutek odmowy wydania postanowienia co do stwierdzenia wykonalności sprawa wraca bowiem do ponownego rozpoznania przez sąd polubowny.

2. [O]d postanowienia, którym sąd drugiej instancji – po rozpoznaniu zażalenia – odmówił stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego, kasacja nie przysługuje.

**Postanowienie Sądu Najwyższego
z dnia 13 października 2004 r.
I CZ 102/04**

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

SSA Wojciech Kościółek

w sprawie z wniosku Fundacji „E.” z siedzibą w W. przy uczestnictwie P. P. S. „P.” w W. S.A. z siedzibą w W. o stwierdzenie wykonalności wyroku Sądu Polubownego, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 października 2004 r., zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2004 r., sygn. akt [...]

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 19 marca 2004 r. – po rozpoznaniu zażalenia P. P. S. S.A. w W. – zmienił postanowienie, w którym Sąd Okręgowy w

Warszawie stwierdził wykonalność wyroku sądu polubownego, w ten sposób, że oddalił wniosek Fundacji „E.” w Warszawie o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego. Sąd uznał, że wyrok uchybia praworządności, ponieważ podstawę uwzględnienia roszczenia pieniężnego stanowiły nieważne umowy.

Od tego postanowienia Fundacja „E.” wniosła kasację. Sąd Apelacyjny zaskarżonym postanowieniem – na podstawie art. 393⁵ k.p.c. – odrzucił tę kasację jako niedopuszczalną.

Sąd drugiej instancji uznał, odwołując się do treści art. 392 k.p.c., że brak przepisu szczególnego, który mógłby stanowić w drodze analogii podstawę do przyjęcia dopuszczalności kasacji od wydanego przezeń postanowienia z dnia 19 marca 2004 r.

Sąd nie podzielił poglądu Fundacji, że za dopuszczalnością kasacji w sprawie przemawia stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w postanowieniu z dnia 9 lutego 1999 r., I CKN 887/98 (OSNC 1999, nr 1, poz. 172) i w postanowieniu z dnia 20 lutego 2003 r., I CZ 10/03 (Lex 78270), iż kasacja jest dopuszczalna – na podstawie stosowanego w drodze analogii art. 1148 § 3 k.p.c. – od postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie stwierdzenia wykonalności wydanego za granicą orzeczenia sądu polubownego. Przepis art. 1148 § 3 k.p.c. nie może – zdaniem Sądu – znaleźć zastosowania w sprawie, ponieważ dotyczy międzynarodowego postępowania cywilnego.

Również nie zyskał aprobaty Sądu Apelacyjnego pogląd Fundacji, że reformatoryjne postanowienie z dnia 19 marca 2004 r. ma charakter postanowienia kończącego postępowanie w tej sprawie. Przeciwno temu stanowisku przemawia to, że „skutkiem wydania prawomocnego postanowienia odmawiającego stwierdzenia wykonalności jest konieczność ponownego rozpoznania sprawy przez sąd polubowny”.

W zażaleniu skarżąca wniosła o uchylenie zakwestionowanego orzeczenia ponawiając zarzut, że postanowienie Sądu Apelacyjnego oddalające jej wniosek o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie, od którego – na podstawie art. 392 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. – przysługuje kasacja.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wprowadzenie z dniem 1 marca 1996 r. do prawa procesowego cywilnego modelu apelacyjno-kasacyjnego miało – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 lutego 1999 r., I CKN 887/98 (OSNC 1999, nr 10, poz. 172) – charakter zmiany ustrojowej, po

rezygnacji z powszechnie krytykowanego środka zaskarżania orzeczeń, jakim była rewizja nadzwyczajna. Apelacja i kasacja stały się osnową systemu odwoławczego we wszystkich sądowych postępowaniach cywilnych. W piśmiennictwie i w judykaturze przyjęto, że do sądowych postępowania cywilnych, które nie regulują samodzielnie dopuszczalności środków odwoławczych, stosuje się odpowiednio unormowania ogólne.

Taka sytuacja zachodzi w wypadku postępowania przed sądem polubownym. Księga trzecia części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego, w której zostało uregulowane to postępowanie, nie zawiera bowiem przepisów normujących dopuszczalność kasacji. W rozpoznawanej sprawie rozważenia wymaga zatem kwestia, czy postanowienie, w którym sąd apelacyjny – po rozpoznaniu zażalenia – odmówił stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego, podlega zaskarżeniu kasacją na podstawie art. 392 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia tej kwestii ma zagadnienie, czy wymienione postanowienie ma charakter orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 392 k.p.c.

W judykaturze przyjmuje się, że użyte w art. 392 k.p.c. pojęcie „orzeczenie kończące postępowanie w sprawie” nawiązuje do kodeksowego podziału na postanowienia kończące i niekończące postępowania w sprawie (por. np. art. 394 § 1 k.p.c.). Użyte w wymienionym pojęciu określenie „w sprawie” świadczy jednocześnie o woli ustawodawcy, aby krąg orzeczeń zaskarżalnych kasacją zacieśnić tylko do orzeczeń kończących postępowanie jako całość (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1996 r., I CKN 7/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 31). Dlatego nie jest uzasadniona wykładnia zmierzająca do uznania za kończące także tych orzeczeń, które zamykają tylko jakiś fragment sprawy, jej boczny nurt, rozstrzygają kwestię wпадkową lub też finalizują postępowanie pomocnicze albo czynności przygotowawcze; takiej wykładni nie można zaaprobować nawet wówczas, gdy postanowienie wydane w kwestii ubocznej lub co do jakiejś wyodrębnionej części postępowania stanowi nieodzowny element (etap) poprzedzający rozstrzygnięcie – merytoryczne lub formalne – o całości sprawy przedstawionej przez strony pod osąd (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1997 r., I CKN 48/96, OSNC 1997, nr 8, 107, uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00 OSNC 2000, nr 2, poz. 22).

Wyrok sądu polubownego ma moc prawną na równi z wyrokiem sądu państwowego po stwierdzeniu jego wykonalności przez sąd państwowy (art. 711 § 2 k.p.c.). Postanowienie w przedmiocie stwierdzenia wykonalności ma więc istotne znaczenie, gdyż dzięki niemu wyrok sądu polubownego uzyskuje wszystkie walory orzeczenia rozstrzygającego spór co do istoty, wydany w postępowaniu rozpoznawczym. W tej sytuacji ostateczna odmowa wydania postanowienia co do wykonalności wyroku sądu polubownego definitywnie przekreśla możliwość traktowania tego wyroku na równi z wyrokiem sądu państwowego, a więc unicestwia wynik dotychczasowego postępowania przed sądem polubownym. W związku z tym rodzi się pytanie, na które przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie dają wyraźnej odpowiedzi, czy w takim wypadku sąd polubowny nadal zachowuje swoją właściwość do rozstrzygnięcia sporu.

Problem właściwości sądu polubownego do ponownego rozpoznania sprawy wystąpił już w praktyce sądowej, ale w innym aspekcie. Wątpliwości wzbudziło zagadnienie, czy po uchyleniu przez sąd państwowy wyroku sądu polubownego – na skutek rozpoznania skargi opartej na art. 712 § 1 pkt 2-5 k.p.c. – sąd polubowny nadal jest właściwy do rozpoznania sprawy. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 listopada 1970 r., III CZP 631/70 (OSNC 1971, nr 5, poz. 78) rozstrzygnął ten problem pozytywnie. Sąd polubowny zachowuje właściwość do ponownego rozpoznania sprawy, ponieważ – jak wynika z argumentów przedstawionych w uzasadnieniu cytowanej uchwały – uchylenie przez sąd państwowy wyroku sądu polubownego na podstawie art. 512 § 1 pkt 2-5 k.p.c. nie powoduje wygaśnięcia zapisu na sąd polubowny. To rozstrzygnięcie dotychczas spornego zagadnienia podzieliło w piśmiennictwie wielu autorów.

W literaturze, nawiązując do uchwały III CZP 63/70, wyrażono pogląd, że także w wypadku ostatecznej odmowy wydania postanowienia co do wykonalności wyroku sądu polubownego nadal sąd polubowny zachowuje swoją właściwość do rozstrzygnięcia sporu, a więc sprawa powinna trafić do niego w celu ponownego rozpoznania w tym samym składzie. Aktualne są tu bowiem odpowiednio argumenty przedstawione w uchwale III CZP 63/70. Jeżeli zapis nie traci mocy i sąd polubowny jest powołany do ponownego rozpoznania sprawy w wypadku, w którym została uwzględniona skarga o uchylenie wyroku, oparta na tym, że wyrok uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego, to brak logicznych podstaw do innego traktowania odmowy wydania postanowienia co do wykonalności wyroku sądu polubownego opartej na tej samej podstawie. Sąd odmówi bowiem – zgodnie z art. 711

§ 3 k.p.c. – stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego, gdy uchybia on praworządności lub zasadom współżycia społecznego.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela przedstawiony pogląd. To oznacza, że **postanowienie, którym sąd apelacyjny – po rozpoznaniu zażalenia – odmówił stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 392 k.p.c. To postanowienie nie kończy postępowania jako całość. Na skutek odmowy wydania postanowienia co do stwierdzenia wykonalności sprawa wraca bowiem do ponownego rozpoznania przez sąd polubowny.**

Argumentu przeciwko uznaniu omawianego postanowienia za kończące postępowanie w sprawie dostarcza także art. 711 § 4 k.p.c., który stanowi, że na postanowienie co do wykonalności (zarówno pozytywne, jak i negatywne) przysługuje zażalenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1999 r. I CKN 654/99, OSNC 2000, nr 3, poz. 61). Z tego uregulowania wynika, że sam ustawodawca, dopuszczając na wymienione postanowienia zażalenie na podstawie odrębnego przepisu, dał jednoznacznie wyraz temu, że nie kwalifikuje tych orzeczeń jako postanowień kończących postępowanie w sprawie, objętych ogólnym przepisem art. 394 § 1 k.p.c. in principio; w razie przeciwnego założenia zbędne byłoby przyznawanie zażalenia na podstawie szczególnego przepisu (por. przytoczone postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1997 r., I CKN 48/96).

Należy też podnieść, że kodeks postępowania cywilnego przewiduje dwie formy nadzoru nad orzeczeniami sądu polubownego – obok postępowania o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego jest nią ponadto skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego. Są to postępowania niezależne i oparte na samodzielnych podstawach. W judykaturze przyjmuje się, że sprawę – z punktu widzenia postępowania przed sądem państwowym – zakończy definitywnie dopiero orzeczenie kończące postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (przytoczone postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 22 stycznia 1997 r., I CKN 48/96 i 22 września 1999 r., I CKN 654/99).

W konkluzji należy stwierdzić, że **od postanowienia, którym sąd drugiej instancji – po rozpoznaniu zażalenia – odmówił stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego, kasacja nie przysługuje.**

Tego stanowiska nie podważa dopuszczenie przez Sąd Najwyższy kasacji od postanowienia sądu drugiej instancji, kończącego postępowanie w sprawie o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu polubownego wydanego za granicą (por. przytoczone postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 1999 r., I CKN 887/98). Odmienne rozstrzygnięcie uzasadnia bowiem nie tylko odrębny charakter obu postępowań, ale także okoliczność, iż orzeczenia sądu polubownego wydanego za granicą nie można wzruszyć – jak przyjmuje się w doktrynie – za pomocą skargi przewidzianej w art. 712 k.p.c.

Przeciwko przyjętemu stanowisku nie przemawia także odmienny pogląd wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1938 r. C III 2479/36 i 1301/36 (Zb. Urz. 1939, nr 1, poz. 1). Tę uchwałę trzeba bowiem uznać za pozbawioną aktualności, ponieważ liberalniejsze stanowisko dotyczące dopuszczalności kasacji pod rządami kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r. miało swoje źródło w tym, że art. 424 § 2 tego kodeksu przewidywał kasację od postanowień „kończących postępowanie”, gdy tymczasem art. 392 k.p.c. określa postanowienia zaskarżalne kasacją jako postanowienia „kończące postępowanie w sprawie”. Różnica wynikająca z użycia dopełnienia „w sprawie” miała na celu – jak wspomniano wyżej – zacieśnienie kręgu orzeczeń podlegających zaskarżeniu kasacją (por. cytowane postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1997 r., I CKN 48/96 i 22 września 1999 r., I CKN 654/99).

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 393¹⁸ § 3 k.p.c.).

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego